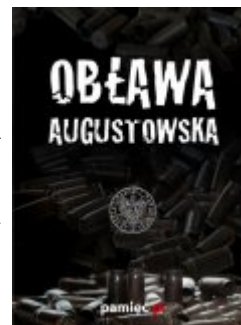


OBLAWA AUGUSTOWSKA - bezpłatny dodatek do miesięcznika „Pamięć.pl”

Przypominamy dodatek prasowy z 2015 roku.

Symbol losów Polski

[Obława Augustowska](#) była największą powojenną sowiecką zbrodnią dokonaną na Polakach. W toku szeroko zakrojonej akcji pacyfikacyjnej aresztowano ponad 7 tys. osób, a los ok. 600 z nich pozostawał przez lata niezmany. Z czasem stało się jasne, że ludzie ci zostali zamordowani. Dopiero w 2012 roku, dzięki rosyjskim przyjaciółom ze Stowarzyszenia „Memoriał”, poznaliśmy dwa dokumenty, które to pośrednio potwierdzają. Jeden z nich to formalny wniosek o zgodę na masową zbrodnię, zawierający wstrząsającą w swej wymowie propozycję „wszystkich ujawnionych bandytów [...] zlikwidować”. Z powodu odmowy ze strony Rosji udostępnienia dokumentów związanych z przeprowadzeniem tej zbrodniczej operacji, wciąż nie znamy daty i miejsca śmierci aresztowanych Polaków. Od siedemdziesięciu lat setki rodzin cierpią - najpierw z niepewności o los swoich bliskich, a dziś, kiedy już znają straszną prawdę - dlatego, że [wciąż nie mogą zapalić światła pamięci](#) i pomodlić się nad ich grobem.



Na Obławę Augustowską możemy spojrzeć jako na wymowny symbol losów Polski w 1945 roku. Ponad dwa miesiące po zakończeniu II wojny światowej doszło do wielkiej operacji zbrojnej prowadzonej przez jedno z mocarstw na terenie innego państwa. Bohaterowie antyniemieckiego ruchu oporu, zamiast cieszyć się należnym uznaniem, byli zmuszeni ukrywać się, wielu zginęło w walce, innych aresztowano i zamordowano. O ich losie nikt nie poinformował nie tylko rodzin, lecz także powstałego pod auspicjami zwycięskich mocarstw Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Obława Augustowska w sposób dobitny ukazuje, że Polacy nie odzyskali wolności w 1945 roku, a prawdziwy koniec wojny dla Polski nastąpił wiele lat później.

Nie ustaniemy w dążeniu do poznania prawdy o tej zbrodni. Jest to nasz obowiązek wobec ofiar i ich bliskich. W prowadzonym przez Instytut Pamięci Narodowej śledztwie będzie weryfikowana każda poszlaka i każda hipoteza. Działania prokuratorów nadal będą wspierać historycy, nieustannie poszukujący nowych materiałów źródłowych i choćby szczątkowych informacji. W ramach działalności edukacyjnej będziemy upowszechniać wiedzę o Obławie Augustowskiej w Polsce i poza jej granicami.

Najważniejszym zadaniem pozostaje odkrycie miejsca zbrodni oraz pogrzebienia jej ofiar. Liczymy się z tym, że Federacja Rosyjska nadal będzie odmawiać udostępnienia dokumentów związanych z tą sprawą. Nie powstrzyma to jednak naszych dążeń do odkrycia prawdy. Tak, jak po pół wieku zorganizowanego kłamstwa zwyciężyła prawda o Zbrodni Katyńskiej, tak zwycięży prawda o Obławie Augustowskiej, a jej ofiary zostaną godnie pochowane i upamiętnione.

Uwaga! Korzystając z tej strony akceptują Państwo regulamin Biblioteki Cyfrowej.

O tym trzeba mówić

[A może tego nie wolno mówić...](#) – tak w 1988 roku swój film dokumentalny o Obławie Augustowskiej zatytułował reżyser Jacek Petrycki. Słowa zostały zaczerpnięte z wypowiedzi jednej z osób opowiadających przed kamerą o zbrodni sowieckiej popełnionej w lipcu 1945 roku na obszarze Puszczy Augustowskiej i okalających ją terenach. Tytuł filmu oddaje atmosferę panującą wówczas wokół sowieckiej akcji eksterminacyjnej – największej masowej zbrodni popełnionej na Polakach po zakończeniu II wojny światowej w Europie.

W lipcu 1945 roku jednostki Armii Czerwonej i NKWD, wspomagane siłami polskimi, podległymi rządowi ustanowionemu przez Sowieców, przeczesaly Puszczę Augustowską i przylegające do niej obszary. Rezultatem ich działań było zatrzymanie kilku tysięcy osób. Nielicznych zwolniono po wstępnych wyjaśnieniach, pozostali trafili do doraźnie organizowanych miejsc odosobnienia, utworzonych głównie w zabudowaniach gospodarczych i siedzibach lokalnych urzędów bezpieczeństwa. Zatrzymanych brutalnie przesłuchiowano, bito, torturowano. W trakcie śledztwa wyodrębniono około sześciuset osób, które zostały oskarżone o przynależność do Armii Krajowej lub wspieranie podziemia niepodległościowego. Wszyscy zostali zamordowani, ich grobów dotychczas nie odnaleziono.

Od ćwierćwiecza pod krzyżem w Gibach, w miejscu pamięci o ofiarach obławy, miejscowy samorząd organizuje coroczne [uroczystości rocznicowe](#). W 2005 roku, w 60. rocznicę zbrodni, w przygotowaniu obchodów po raz pierwszy uczestniczył białostocki oddział IPN. Jednocześnie Instytut podjął działania edukacyjne mające na celu upowszechnienie wiedzy o Obławie Augustowskiej. W ciągu minionego dziesięciolecia w Oddziałowym Biurze Edukacji Publicznej IPN w Białymstoku powstały ekspozycje poświęcone obławie („Zaginieni w Obławie Augustowskiej (lipiec 1945)”, [„Obława Augustowska. Lipiec 1945 r.”](#)) oraz liczne publikacje naukowe i popularnonaukowe. Organizujemy też zajęcia dla uczniów i warsztaty dla nauczycieli. Obława Augustowska znalazła swoje miejsce [w projekcie „Śladami zbrodni”](#), a także w programie notacyjnym, w ramach którego są nagrywane relacje świadków historii. Cyklicznie organizowane konferencje naukowe i popularnonaukowe – także z udziałem badaczy zagranicznych – stanowią forum prezentacji wyników najnowszych badań, dyskusji, wymiany doświadczeń. Upowszechnianiu wiedzy o obławie służą organizowane przez OBEP przeglądy filmów i notacji poświęconych obławie.

Mimo że ciągle nie znamy miejsc, w których dokonano zbrodni i ukryto pomordowanych, o sowieckiej akcji eksterminacyjnej, która pochłonęła blisko sześćset ofiar, stale trzeba przypominać. Służy temu również niniejsze wydawnictwo.

dr Waldemar Wilczewski
naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Białymstoku

PLIKI DO POBRANIA

[OBŁAWA AUGUSTOWSKA - bezpłatny dodatek do miesięcznika „Pamięć.pl”](#) 22.64 MB

- [Drukuj](#)
- [Generuj PDF](#)
- [Powiadom](#)
- [Powrót](#)

Liczba wejść: 26816, od Data publikacji 20.07.2015
